

Sygn. akt I C 1006/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Karolina Gruszczyńska

Protokolant: Agnieszka Wiewióra Sterna

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 5 614,62 zł (pięć tysięcy sześćset czternaście złotych sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. orzeka, że koszty procesu ponosi w całości strona pozwana pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powód M. D. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 5.614,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 22 listopada 2010 r. uczestniczył w kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ jego pojazd marki P. o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez stronę pozwaną, która przyjęła odpowiedzialność za przedmiotową szkodę rzeczową, wypłacając powodowi kwotę 3.609,66 zł tytułem odszkodowania. Kwota ta nie rekompensuje strat majątkowych poniesionych przez powoda w wyniku wypadku. Według kalkulacji nr 131/ZS koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 10.847 zł i obejmuje robociznę, lakierowanie oraz zakup części zamiennych. Ceny wskazane przez stronę pozwaną zostały w kosztorysie obniżone o 50% z powodu tzw. „urealnienia”, które nie znajduje podstaw w obowiązujących przepisach. Strona pozwana przyjęła również błędnie wysokość stawki cenowej za jednostkę czasową czasu pracy specjalistów wykonujących usługi naprawcze. Tak przyjęty sposób należnego odszkodowania jest w ocenie powoda nie do przyjęcia. Restytucja stanu poprzedniego jest możliwa jedynie przez zakup nowych części zamiennych pochodzących od producenta, przeznaczonych dla pojazdów danego modelu i marki. Strona pozwana dokonała weryfikacji sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji, co do zasady akceptując wskazaną w niej kwotę (została ona pomniejszona do 8.059,42 zł), jednak odmówiła wypłaty dalszego odszkodowania, motywując to wykorzystaniem amortyzacji części zamiennych i żądając przedstawienia faktur. Powód wnosi więc o wypłatę wskazanej kwoty, pomniejszoną o sumę wypłaconą, tj. kwoty 4.449,76 zł. Nadto, powód wskazał, że najpóźniej do dnia 1 marca 2011 r. strona pozwana przeprowadziła wszelkie czynności w postępowaniu likwidacyjnym, w związku z czym należą mu się skapitalizowane odsetki od dnia 2 marca 2011 r., które na dzień wniesienia pozwu wynosiły 1.164,86 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 kwietnia 2013 r. tut. Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenia kosztami powoda, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 1.234 zł. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana podniosła, że przyjęła odpowiedzialność za skutki zdarzenia komunikacyjnego z dnia 22 listopada 2010 r. z udziałem pojazdu powoda. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustaliła wysokość szkody, w oparciu o sporządzony przez siebie kosztorys naprawy nr (...), na kwotę 3.609,66 zł. Powód załączonymi dokumentami nie wykazał, by na skutek wypadku poniósł szkodę w wyższej kwocie niż wysokość wypłaconego świadczenia. Przedstawiona przez powoda kalkulacja nr 131/ZS nie może stanowić miarodajnego dowodu wysokości poniesionej szkody. W ocenie strony pozwanej możliwa jest naprawa i przywrócenie pojazdu do stanu technicznego sprzed wypadku przy zastosowaniu tzw. zamienników, a odszkodowanie należy wyliczyć według średnich cen towarów i usług.

W dalszym toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2010 r. powód M. D. uczestniczył w kolizji drogowej, w wyniku czego uszkodzony został należący do niego samochód marki P. o nr rej. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony u strony pozwanej (...) S.A. w W.. Powód powiadomił stronę pozwaną o powstałej szkodzie.

- bezsporne

Strona pozwana przyznała powodowi tytułem odszkodowania kwotę 3.609,66 zł, która została powodowi wypłacona.

- bezsporne

Powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy pojazdu (...) sp. z o.o. we W., według której rzeczywiste koszty naprawy pojazdu wyniosły 10.847,53 zł. Wobec powyższego powód zakwestionował kalkulację naprawy sporządzoną przez stronę pozwaną i wezwał ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania, które pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Dowód:

kalkulacja naprawy nr 131/ZS z dnia 9 grudnia 2010 r., k. 8-11

pismo powoda z dnia 18 stycznia 2011 r., akta szkody nr 267659/2

W dniu 1 marca 2011 r. strona pozwana przesłała powodowi pocztą elektroniczną kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego z naniesionymi przez nią poprawkami, zgodnie z którymi koszt naprawy samochodu pozwanego wynosi 8.059,42 zł

Dowód:

wiadomość e-mail, k. 16

kalkulacja naprawy nr 131/ZS z dnia 9 grudnia 2010 r. wraz z naniesionymi poprawkami, k. 17-18

Pismem z dnia 27 kwietnia 2011 r. strona pozwana powiadomiła powoda, że brak jest podstaw do zmiany decyzji dotyczącej ustalonego odszkodowania.

Dowód:

pismo z dnia 27 kwietnia 2011 r., akta szkody nr 267659/2

Powód w piśmie z dnia 9 maja 2011 r. wezwał stronę pozwaną do ponownego rozpatrzenia sprawy. Strona pozwana stwierdziła jednak brak podstaw do zmiany decyzji.

Dowód:

pismo z dnia 9 maja 2011 r., akta szkody nr 267659/2

pismo z dnia 7 lipca 2011 r., akta szkody nr 267659/2

Koszt naprawy pojazdu powoda uszkodzonego w wyniku wypadku z dnia 22 listopada 2010 r. wynosi co najmniej 8059,42 zł brutto.

Dowód:

kalkulacja naprawy nr 131/ZS z dnia 9 grudnia 2010 r., k. 8-11

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporne w niniejszej sprawie były zarówno okoliczności kolizji w dniu 22 listopada 2010 r., do której doszło z winy sprawcy kierującego pojazdem ubezpieczonym z tytułu OC u strony pozwanej oraz fakt odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powstałą w pojeździe powoda w związku z ruchem tegoż pojazdu.

Podstawą prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zgodnie z treścią którego z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodą, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność ubezpieczeniowej każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym

(art. 36 ust. 1).

Spór pomiędzy stronami koncentrował się na kwestii wysokości należnego powodowi odszkodowania. Zgodnie z treścią przepisu art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Ograniczenie sposobu naprawienia szkody wynika z przepisu szczególnego art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

W związku z tym, z uwagi na przepis art. 363 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo majątkowe jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie odszkodowania jest w prawie ubezpieczeniowym takie same jak w innych działach prawa odszkodowawczego, służy naprawieniu powstałej szkody (wyrok SN z 19.02.2003, V CKN 1668/00, LEX nr 83827).

Zapłata odszkodowania jest substytutem przywrócenia do stanu poprzedniego, czyli takiego, jaki istniał przed szkodą. Skoro pojazd powoda przed szkodą był nieuszkodzony i w pełni sprawny, likwidacja szkody spowodowanej wypadkiem powinna uwzględniać wszystkie koszty niezbędne do przywrócenia takiego właśnie stanu pojazdu, czyli koszty części zamiennych oraz robocizny, jak również należny od tychże towarów i usług podatek VAT.

Na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd ustalił, że powód zgłosił stronie pozwanej przedmiotową szkodę, która na skutek kalkulacji kosztów przyznała powodowi odszkodowanie w wysokości 3.609,66 zł. W ocenie powoda do zapłaty pozostawała jednak kwota 5.614,62 zł wynikająca z wyliczenia (...) serwisu (...) (4.449,76 zł) oraz naliczonych odsetek do dnia wniesienia pozwu (1.164,86 zł).

Strona pozwana podniosła, że szkoda winna być wyliczona w oparciu o tzw. zamienniki i części o porównywalnej jakości. W ocenie Sądu nie można zgodzić się z takim stanowiskiem. Skoro bowiem w samochodzie powoda przed zdarzeniem zamontowane były oryginalne części, a nie tzw. oryginalne zamienniki, to brak podstaw do przyjęcia, że naprawienie szkody, czyli przywrócenie samochodu do stanu sprzed zdarzenia, będzie polegało na wymianie oryginalnych części na inne. Ubezpieczyciel ma obowiązek pokrycia wszelkich uzasadnionych kosztów jakie poszkodowany poniósł (lub poniósłby), żeby przywrócić pojazd do technicznej używalności porównywalnej do tej istniejącej przed wyrządzeniem szkody. Takie stanowisko jest zgodne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, z którego wynika, iż świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaty kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia nie jest nieograniczone - nie powinno, bowiem, przekraczać kosztów niezbędnych, celowych, ekonomicznie uzasadnionych. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002r., V CKN 903/00 (OSNC 2003, nr 1, póż. 15) za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego, tj. technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone wg cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (na korzyść lub niekorzyść zobowiązanego) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług na rynku.

Powód ma zatem prawo wyboru warsztatu, w którym dokona naprawy swojego samochodu i może to być warsztat autoryzowany, w którym używane są wyłącznie części oryginalne. Nie można przerzucać na poszkodowanego ciężaru znalezienia warsztatu stosującego części tańsze, tylko dlatego, że w oparciu o takie części zostało wyliczone odszkodowanie i kwota przyznana jest za niska aby móc zastosować części oryginalne, które w samochodzie przed zdarzeniem przecież się znajdowały. Poszkodowany nie jest zatem obowiązany do stosowania tańszych części tzw. zamienników, czy też części używanych.

W ocenie Sądu nie ma również znaczenia fakt czy powód dokonał naprawy samochodu i za jaką kwotę (vide uchwała Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74).

Opierając się zatem na przedstawionej przez powoda kalkulacji naprawy nr 131/ZS z dnia 9 grudnia 2010 r., Sąd uznał, że oprócz kwoty wypłaconej przez stronę pozwaną powodowi należy się dodatkowo kwota dochodzona pozwem. Sporządzony kosztorys jest co prawda dokumentem prywatnym, jednak jak każdy dowód podlega swobodnej ocenie Sądu, stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. W przedmiotowej sprawie Sąd dał wiarę wskazanemu kosztorysowi, gdyż został on sporządzony przez (...), a przedstawiona w nim wycena nie odbiega rażąco od kosztów naprawy w tego typu sprawach. Zauważyć również należy, że pomimo ustalenia przez stronę pozwaną wysokości odszkodowania na kwotę 3.609,66 zł, z naniesionych przez nią poprawek na powyższy kosztorys wynika, że kwota naprawy w jej ocenie to 8059,42 zł. Strona pozwana odmawiała więc przyznania powodowi odszkodowania ponad kwotę 3.609,66 zł, pomimo uznania de facto ponad dwukrotnie wyższej szkody. Przedstawiona sprzeczność w stanowisku strony pozwanej podważa wiarygodność kosztorysu E.'s nr (...), który stanowił podstawę wypłacenia odszkodowania powodowi. Przy tak dużej rozbieżności pomiędzy obydwoma kosztorysami, pierwszy wyceniający szkodę na kwotę 3.609,66 zł, natomiast drugi na kwotę 10.847,53 zł, a także rozbieżności w stanowisku strony pozwanej, Sąd uznał, że koszt naprawy pojazdu powoda wynosi co najmniej 8059,42 zł brutto. Skoro pozwanemu została wypłacona kwota 3.609,66 zł, do zapłaty pozostała kwota 4.449,76 zł. Zgodnie z żądaniem powoda, na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art.

482 § 1 k.c., do kwoty tej doliczono odsetki od dnia 2 marca 2011 r. do dnia wniesienia pozwu (6 marca 2013 r.) na łączną kwotę 1.164,86 zł.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki od całości dochodzonego roszczenia wynika z uregulowań art. art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z przepisem art. 817 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie z § 2 gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Sąd uznał, że już w momencie przyznania odszkodowania ubezpieczyciel winien był ustalić je w prawidłowej wysokości, dysponował bowiem wszelkimi niezbędnymi informacjami w tym zakresie. Jak wynika z akt szkody nr 267659/2, strona pozwana wskazała wysokość ustalonego odszkodowania w piśmie z dnia 30 grudnia 2010 r. Skoro zatem powód wliczył do wartości dochodzonego roszczenia odsetki od dnia 2 marca 2011 r. do dnia wniesienia pozwu, a także żądał odsetek od całości dochodzonej kwoty od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu, a w obu tych datach pozwany był obowiązany spełnić swoje świadczenie w odpowiedniej wysokości, Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem powoda.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona pozwana jako strona przegrywająca proces jest więc zobowiązana do zwrotu w całości przeciwnikowi procesowemu tych wszystkich kosztów, które poniósł on dla celowego dochodzenia obrony swych praw przed Sądem. Zgodnie natomiast z art. 108 § 1 k.p.c. sąd może rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z/:

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. str. pozwanej,
- 3) kal. 14 dni.